



Vanessa Savage Kobieta w mroku

ISBN: 978-83-8110-865-2

Oprawa: broszurowa + skrzydełka

Tłumaczenie: Dorota Kaczor

Premiera: 23 października 2019

Cena: 39,90 zł

Format: 143 x 205 mm

Książka dostępna także jako:



**Mroczny thriller psychologiczny stawiający pytania
o zaufanie i lojalność wobec własnej rodziny.**

O fabule

Patrick, mąż Sary, proponuje, by rodzina przeprowadziła się do pięknej wiktoriańskiej willi na walijskim wybrzeżu. Od lat miał na oku dom, w którym spędził najszcześniejsze lata dzieciństwa, a teraz ktoś wystawił go na sprzedaż za bezcen.

Niska cena budynku jest jednak doskonale usprawiedliwiona. Piętnaście lat temu w jego murach brutalnie zamordowano całą rodzinę. Patrick wierzy, że mimo wszystko uda im się przywrócić to miejsce do dawnej świetności.

Sara rzuca się w wir malowania, odświeżania i remontowania, ale nie może się pozbyć wrażenia, że ktoś ją obserwuje. Chłodne pokoje, skrzypiące deski i znaleziska sprzed lat tylko utwierdzają ją w przekonaniu, że nigdy nie powinni się tu przeprowadzać...

„Pełna napięcia opowieść
o nawiedzonym domu
i udręczonych
ludzkich duszach”.

NY JOURNAL OF BOOKS

„Przerazająca i wciągająca”.

HEAT

„Savage ostrożnie stopniuje
napięcie aż do samego finału.
Prawdziwa gratka dla
fanów gatunku”.

PUBLISHERS WEEKLY

Sonia Draga sp. z o.o.,
ul. Fitelberga 1, 40-588 Katowice,
tel.: 32 7826477, 7826037, fax: 032 2537728
Dział handlowy: Danuta Czarnowska, 693420384,
danuta@soniadraga.com.pl
Promocja: Agnieszka Jedlińska, 695672067,
agnieszka@soniadraga.com.pl
Redakcja: info@soniadraga.pl



Vanessa Savage

Jest grafikiem i ilustratorem. Dwukrotnie zdobyła stypendium dla młodych pisarzy przyznawane przez instytucję Literature Wales, ostatnio za „Kobietę w mroku”. W 2016 roku wygrała konkurs na debiutancką powieść kryminalną wydawnictwa Myriad Editions, jej prace trafiły też na listy nominowanych do nagród Yeovil International Fiction Prize, Harry Bowling Prize, Caledonia Fiction Prize oraz Bath Novel Award.

Autorka o swojej powieści

Kiedy zaczęłam pisać *Kobietę w mroku*, wiedziałam, że chcę stworzyć thriller psychologiczny o rodzinie w kryzysie. Chciałam zajrzeć w ich umysły, gdy świat wokół nich się rozpadał, zakraść pod drzwi frontowe, by zobaczyć, jak to wszystko się skończy. Najpierw wymyśliłam rodzinę Walkerów. W mojej głowie pojawiały się sceny, rozdziały i całe wątki. Gdy wychodziłam z psem na spacer albo odprowadzałam dzieci do szkoły, mamrotałam pod nosem urywki dialogów.

Po jakimś czasie zorientowałam się, czego im brakowało. **Domu**. To aspekt, który jest dla mnie równie ważny co postaci. Ba, czasem sam staje się kolejnym bohaterem – jak w *Kobiecie w mroku*.

Walkerowie sami doprowadzili mnie do rozwiązania. Patrick i jego trudna przeszłość dały mi Dom zbrodni – jego idylliczny obraz przedstawiany żonie i **brutalną prawdę**. Pełna przeciągów, skrzypiących desek i zamkniętych pokoiów willa stała się jednym z antagonistów powieści. Dzięki niej moja książka nabrała życia. Dopóki nie włożyłam klucza do zamka w drzwiach frontowych Domu zbrodni, nie było żadnej opowieści.

Od domu zaczęło się wszystko. Wiedziałam już, że akcja musi się toczyć w małym mieście, w którym każdy wiedziałby, co się stało i mógł obserwować Walkerów w dzień przeprowadzki. Pożyczyłam plaże i promenady od nadmorskich miasteczek w mojej okolicy i stworzyłam fikcyjne miejsce na mapie.

Czy dom Walkerów jest **nawiedzony przez duchy** zamordowanej w nim rodziny? Czy przeciągi i zimne pokoje to tylko wyobraźnia bohaterów?

Tę decyzję zostawiam czytelnikom, którzy wraz z tajemniczym nieznanym będą obserwować Dom zbrodni i zastanawiać się, ile czasu jeszcze upłynie, zanim jego ściany znów spłyną krwią.